

Jest taki samotny dom

opr. Sławomir Kula

muz. Romuald Lipko, Krzysztof Cugowski

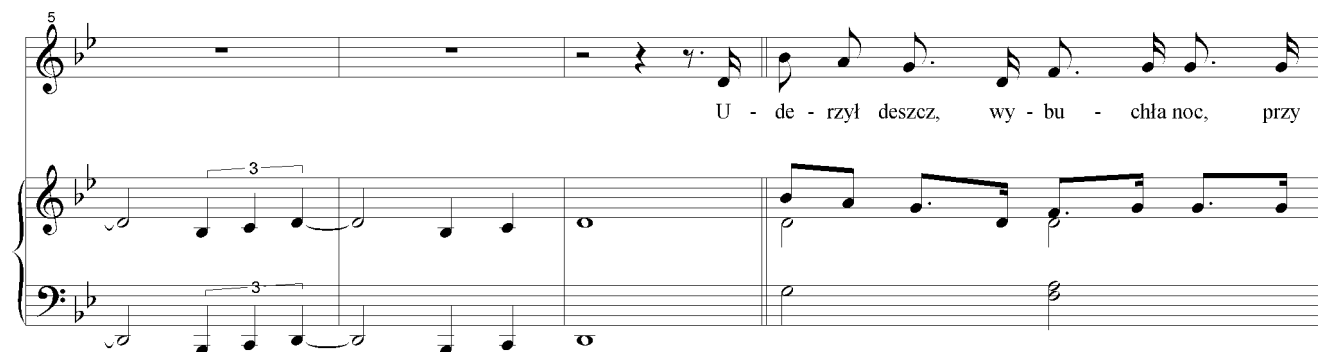
śl. Adam Sikorski

♩ = 55



5

U - de - rzył deszcz, wy - bu - chła noc, przy



9

dro - dze pu - sty dwór, w ka - te - drach drzew, w przył - bi - cach gór wa - gne - row - ski ton.



12

Za wi - tra - za dziw - nym szkłem,



15

pu - stych ko - mnat chłód, w sza - ry pył ro - zbi - ty czas,

Musical score for measures 15-16. The vocal line starts with a treble clef and a key signature of two flats. The lyrics are: "pu - stych ko - mnat chłód, w sza - ry pył ro - zbi - ty czas,". The piano accompaniment consists of a right hand with eighth and sixteenth notes and a left hand with chords.

17

ma - rtwy, pu - sty dwór.

Musical score for measures 17-19. The vocal line continues with the lyrics: "ma - rtwy, pu - sty dwór." and ends with a double bar line. The piano accompaniment continues with similar rhythmic patterns. At the end of measure 19, there are two time signature changes: from 2/4 to 3/4, and then to 4/4.

21

Do
Go -

Musical score for measures 21-24. The vocal line is mostly silent, with the lyrics "Do" and "Go -" appearing at the end of measure 24. The piano accompaniment features a steady eighth-note pattern in the right hand and a bass line in the left hand.

25

rzu - cam drew bo o - gień zgaś, cią - gle bu - rza trwa, na - gle fee - ria barw i mnó - stwo świec,
tyc - kie o - drzwia chy - łą się i skrzy - piąc su - ną w bok i bia - ła pa - ni pły - nie z nich

Musical score for measures 25-27. The vocal line contains the lyrics: "rzu - cam drew bo o - gień zgaś, cią - gle bu - rza trwa, na - gle fee - ria barw i mnó - stwo świec, tyc - kie o - drzwia chy - łą się i skrzy - piąc su - ną w bok i bia - ła pa - ni pły - nie z nich". The piano accompaniment continues with the established rhythmic patterns.

28

któs na skrzy - pcach gra.
w bry - lan - to - wej mgle. Za - wi - ro - wał z na - mi dwór

Musical score for measures 28-30. The vocal line contains the lyrics: "któs na skrzy - pcach gra. w bry - lan - to - wej mgle. Za - wi - ro - wał z na - mi dwór". The piano accompaniment continues with the established rhythmic patterns.

32

ru-dych wło - sów pło-mień, nad gó - ra - mi le - cę, le - cę z nią, ró - że trzy-mam w dło - ni.

35

A po no - cy przy-cho - dzi dzień, a po bu - rzy spo-kój, na - gle

39

pta - ki bu - dzą mnie tłu - kąc się do o - kien. A po no - cy przy-cho-dzi dzień,

42

a po bu - rzy spo - kój, na - gle pta - ki bu - dzą się tłu - kąc się do o - kien.

Uderzył deszcz, wybuchła noc,
przy drodze pusty dwór,
w katedrach drzew, w przyłbicach gór,
wagnerowski ton.
Za witraża dziwnym szkłem,
pustych komnat chłód,
w szary pył rozbity czas,
martwy, pusty dwór.
Dorzucam drew, bo ogień zgasł,
ciągle burza trwa,
nagle feeria barw i mnóstwo świec,
ktoś na skrzypcach gra.
Gotyckie odrzwia chylą się
i skrzypiąc, suną w bok
i biała pani płynie z nich
w brylantowej mgle.
Zawirował z nami dwór,
rudych włosów płomień,
nad górami lecę, lecę z nią,
różę trzymam w dłoni.
A po nocy przychodzi dzień,
a po burzy spokój,
nagle ptaki budzą mnie
tłukąc się do okien.
A po nocy przychodzi dzień,
a po burzy spokój,
nagle ptaki budzą mnie
tłukąc się do okien.
Znowu szary, pusty dom,
gdzie schroniłem się,
i najmiłsza z wszystkich, z wszystkich mi
na witraża szkłe.
Znowu w drogę, w drogę trzeba iść,
w życie się zanurzyć,
choć w ręce jeszcze tkwi
lekko zwiędła róża...
Lecz po nocy przychodzi dzień,
a po burzy spokój,
nagle ptaki budzą mnie
tłukąc się do okien.
Lecz po nocy przychodzi dzień,
a po burzy spokój,
nagle ptaki budzą mnie
tłukąc się do okien.